

KS. STANISŁAW WILK

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ZWIĄZKI NUNCJUSZA ACHILLE RATTIEGO Z KOŚCIOŁEM ŁÓDZKIM

Słowa kluczowe: Achille Ratti, Pius XI, Polska, Kościół łódzki, diecezja łódzka

1. Wprowadzenie: Zmiany ustrojowe na ziemiach polskich podczas I wojny światowej. 2. Wizytator i nuncjusz apostolski – ks. prałat Achille Ratti. 3. Starania o utworzenie nowej diecezji. 4. Decyzja Benedykta XV o erygowaniu diecezji łódzkiej. 5. Pius XI – polski papież

1. WPROWADZENIE: ZMIANY USTROJOWE NA ZIEMIACH POLSKICH PODCZAS I WOJNY ŚWIATOWEJ

Podczas I wojny światowej na ziemiach polskich dokonywały się doniosłe zmiany ustrojowe. 5 listopada 1916 r. na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego aktem dwóch cesarzy: Wilhelma II i Franciszka Józefa I, utworzono Królestwo Polskie. W następnym roku powołano Tymczasową Radę Stanu (14 I–26 VIII 1917), a następnie Radę Regencyjną (12 IX 1917 r.), która do czasu powołania króla lub regenta miała stanowić najwyższą władzę państwową w Królestwie Polskim¹. W jej skład weszli: metropolita warszawski arcybiskup Aleksander Kakowski, książę Zdzisław Lubomirski i hr. Józef Ostrowski. Papież Benedykt XV pozwolił arcybiskupowi Kakowskiemu na wejście do Rady Regencyjnej i zgodził się także na przyjęcie notyfikacji tejże Rady o objęciu przez nią władzy w Królestwie Polskim. Odpowiadając regentom na ich adres z 29 października 1917 r., podkreślił fakt, że postąpili w chwalebny i godny przodków sposób, wyrażając swoje i narodu uczucia przywiązania do Stolicy Apostolskiej. Przesyłając im swoje błogosławieństwo, wyraził zarazem życzenie, aby „najszlachetniejszy Naród Polski wraz z możliwością

¹ K.W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 – styczeń 1924*, Warszawa–Kraków 1924, 48, 50, 71–72, 88–89; por. J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego*, Warszawa 1978, 116 i nn.

samoistnego rządu się odzyskał też za pomocą Bożą dawną pomyślność i chwałę². Odpowiedź Stolicy Apostolskiej z 7 stycznia 1918 r. była dla Rady Regencyjnej, poza względami czysto religijnymi, wyrazem moralnego poparcia w stosunkach z rządami państw okupacyjnych i uznaniem polskich dążeń niepodległościowych na arenie międzynarodowej.

Episkopat Królestwa Polskiego, które pod względem administracji kościelnej obejmowało prawie całą metropolię warszawską, podjął działania mające na celu odbudowę życia religijnego i reorganizację kościelnych struktur organizacyjnych, zniszczonych w okresie niewoli narodowej i toczącej się wojny. Program i zakres tych działań, obejmujący m.in. projekt przyszłego konkordatu oraz obsadę wakujących stolic biskupich i stanowisk biskupów pomocniczych, został zatwierdzony na konferencji biskupów metropolii warszawskiej (12 XII 1917 r.), a następnie przedstawiony Stolicy Apostolskiej. Jednocześnie metropolita warszawski arcybiskup Aleksander Kakowski 19 października 1917 r. w imieniu własnym, biskupów i Rady Regencyjnej zwrócił się do papieża Benedykta XV z prośbą o przysłanie do Warszawy przedstawiciela Stolicy Apostolskiej. Jego obecność bowiem, zdaniem metropolity, ułatwiłaby rozwiązanie wielu trudnych problemów życia kościelnego i wzmocniłaby stanowisko Rady Regencyjnej wobec władz okupacyjnych. Papież przychylił się do prośby arcybiskupa Kakowskiego i 25 kwietnia 1918 r., listem apostolskim *In maximis*, mianował wizytatora apostolskiego dla metropolii warszawskiej³. Został nim, nie mający właściwie żadnego przygotowania i doświadczenia dyplomatycznego, ks. prałat Achille Ratti, prefekt Biblioteki Watykańskiej.

2. WIZYTATOR I NUNCJUSZ APOSTOLSKI – KS. PRAŁAT ACHILLE RATTI

Kim był przyszły nuncjusz apostolski w Polsce? Urodził się 31 maja 1857 r. w Desio (Lombardia). Tam rozpoczął naukę w szkole podstawowej, a następnie kontynuował ją w Seveso (1867–1872), Monza (1872–1874) i Mediolanie, gdzie w 1875 r. otrzymał świadectwo dojrzałości i rozpoczął studia teologiczne w miejscowym seminarium duchownym. Po otrzymaniu święceń diakonatu w 1878 r. został wysłany do Rzymu, aby kontynuować studia w słynnym Seminarium Lombardzkim. 20 grudnia 1879 r. w bazylice św. Jana Chrzciciela na Lateranie otrzymał święcenia kapłańskie. W następnych latach kontynuował studia specjalistyczne, wieńcząc je w 1882 r. trzema doktoratami z teologii, prawa kanonicznego i filozofii. Po powrocie do diecezji był wykładowcą dogmatyki i homiletyki w seminarium duchownym i kapłanem sióstr di Nostra Signora del Cenacolo (1883–1912), a ponadto zajmował się biedną, opuszczoną i błagającą się młodzieżą, tzw. *giovani spazzacamini*. W 1888 r. wszedł w skład Kolegium Doktorów Biblioteki Ambrożyjskiej i w 1907 r. został jej prefektem. W Ambrozjanie dał się poznać nie tylko jako wybitny ekspert biblio-

² Monitor Polski 1918, nr 11; toż: Ateneum Kapłańskie 10 (1918), t. 15, 137.

³ Acta Apostolicae Sedis 10 (1918), n. 6, 227–228; toż w jęz. polskim zob. A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000, 759–760.

teczny, badacz i uczony, ale także jako świetny organizator pracy naukowo-badawczej i odpowiedniego dla niej warsztatu. Jego zainteresowania naukowe koncentrowały się wokół historii archidiecezji mediolańskiej, a zwłaszcza życia i działalności św. Karola Boromeusza (1538–1584) oraz wokół edycji źródeł historycznych. Był cenionym autorytetem naukowym. Prawdopodobnie w uznaniu tych zasług papież Pius X w 1912 r. powołał go na stanowisko wiceprefekta Biblioteki Watykańskiej, a w 1914 r. otrzymał nominację na jej prefekta⁴.

Ksiądz prałat Ratti nie miał wprawdzie żadnego doświadczenia dyplomatycznego, ale miał inne cechy, które predestynowały go do urzędu wizytatora, a następnie nuncjusza apostolskiego, a więc: kompetencje i autorytet naukowy, biegłość w prawie kanonicznym, talenty organizacyjne i zdolność podejmowania szybkich i trafnych decyzji. Po otrzymaniu niezbędnych instrukcji z Sekretariatu Stanu i niektórych Kongregacji Rzymskich, 19 maja opuścił Rzym i przez Mediolan, Monachium, Berlin przybył wieczorem do Warszawy 29 maja 1918 r.

Misja Rattiego jako wizytatora apostolskiego miała charakter wyłącznie religijny, ale jednym z ważniejszych jego zadań było zapoznanie się na miejscu z sytuacją i problemami Kościoła oraz poinformowanie o tym Stolicy Apostolskiej. Następnego dnia po przybyciu do Warszawy, w uroczystość Bożego Ciała, doszło do publicznego spotkania wizytatora apostolskiego z mieszkańcami stolicy. Przewodnicząc procesji eucharystycznej, po wypełnionych tłumem wiernych ulicach miasta miał okazję przekonać się osobiście o ich pobożności i przywiązaniu do Stolicy Apostolskiej.

Pierwsze oficjalne spotkanie wizytatora apostolskiego z biskupami Królestwa Polskiego nastąpiło w Warszawie 20–21 czerwca 1918 r. podczas Konferencji Episkopatu Polski. Prałat Ratti w wygłoszonym na początku konferencji przemówieniu przywitał zebranych, a następnie na prośbę metropolity Kakowskiego, przewodniczył obradom⁵. Rozmowy ze składającymi mu uprzednio kurtuazyjne wizyty ordynariuszami oraz przewodniczenie obradom tej i następnej konferencji biskupów (27–28 VII) pozwoliły mu na wstępne zapoznanie się z najbardziej palącymi problemami życia kościelnego i z planowanymi przez Episkopat sposobami ich rozwiązania. Wizytator apostolski nie poprzestawał na informacjach i relacjach otrzymywanych od hierarchii kościelnej Królestwa. Poszerzał zasób swych wiadomości w trakcie oficjalnych wizyt składanych przedstawicielom władz państwowych i ważniejszym osobistościom życia publicznego. Ponadto z okazji uroczystości religijnych oraz wizytacji w kościelnych zakładach i instytucjach społeczno-oświatowych w Warszawie wiele informacji dostarczało mu niższe duchowieństwo i wierni pochodzący ze wszystkich warstw i kręgów społecznych.

Po uzyskaniu pozwoleń od niemieckich i austriackich władz okupacyjnych na swobodne poruszanie się po terytorium Królestwa przeprowadził wizytacje prawie we wszystkich diecezjach⁶. Wyjątkiem była diecezja sejneńska, czyli augustowska,

⁴ *Acta Nuntiaturae Polonae*, mod. H.D. Wojtyska, t. LVII: *Achille Ratti (1918–1921)*, vol. 1, ed. S. Wilk, Romae 1995, V–X (dalej cyt.: ANP, LVII/1).

⁵ Zob. szczegółową relację z jej przebiegu i protokół obrad, które przesłał do Sekretariatu Stanu 29 VI 1918 r. ANP, LVII/1, 177–193.

⁶ Wizytacje rozpoczął od sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze (14–16 VII), a potem wizy-

na której wizytację nie pozwoliły niemieckie władze wojskowe. W tym wypadku poprzestał na wizycie w Łomży (29 XI–1 XII 1918 r.) z okazji konsekracji biskupa pomocniczego sejneńskiego ks. Romualda Jałbrzykowskiego. Bogate materiały i obfite informacje zebrane podczas całej wizytacji posłużyły mu później do opracowania wyczerpujących i wieloaspektowych raportów na temat duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, sytuacji społecznej i życia religijnego ludności oraz na temat instytucji i organizacji katolickich.

Po uznaniu Państwa Polskiego przez Stolicę Apostolską (30 III 1919 r.) i po nawiązaniu ściślejszych relacji dyplomatycznych, Ratti 6 czerwca 1919 r. został mianowany nuncjuszem apostolskim w Polsce⁷, pozostając nadal wizytatorem apostolskim państw powstałych na terytorium carów rosyjskich. Listy uwierzytelniające wręczył Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu 19 lipca 1919 r. Kilkanaście dni wcześniej (3 VII 1919 r.) został mianowany arcybiskupem tytularnym Lepanto. Sakrę biskupią przyjął 28 października 1919 r. w katedrze warszawskiej, z rąk arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego, w obecności prawie całego Episkopatu Polski⁸.

Działalność wizytatora, a następnie nuncjusza apostolskiego Rattiego, w budującej swoją niepodległość Polsce, jest już dość dobrze znana, chociaż jeszcze nie wszystkie problemy, zagadnienia i kwestie z nią związane zostały szczegółowo przebadane i wyczerpująco omówione, np. jego prace nad projektem konkordatu w 1919 r. czy działalność w charakterze Wysokiego Komisarza Kościelnego na terenach plebiscytowych. Do tych częściowo znanych zagadnień należą z pewnością jego relacje z Kościołem łódzkim. Dobrze znamy rolę nuncjusza Rattiego, niejako urzędową, w utworzeniu diecezji łódzkiej w 1920 r., ale mniej są znane okoliczności, które towarzyszyły temu wydarzeniu i jego osobiste zabiegi i starania w celu urzeczywistnienia tego projektu.

3. STARANIA O UTWORZENIE NOWEJ DIECEZJI

Z pierwszą informacją o Łodzi i Kościele łódzkim Ratti zetknął się prawdopodobnie w Watykanie, gdzie, przygotowując się do misji wizytatora apostolskiego metropolii warszawskiej, studiował odpowiednie akta i dokumenty w Sekretariacie Stanu. W drodze do Warszawy, 24 maja 1918 r., w siedzibie Nuncjatury Apostolskiej w Monachium, spotkał się z pierwszym przedstawicielem Kościoła łódzkiego ks. infułatem Henrykiem Przeździeckim, proboszczem parafii św. Józefa w Łodzi, który witał go w imieniu arcybiskupa Kakowskiego, biskupów, duchowień-

tował następujące diecezje: kielecką (16–19 VII), sandomierską (7–10 IX), krakowską (10–13 IX), lubelską i podlaską (14–18 IX), wrocławską (21–24 IX) i płocką (24–27 IX).

⁷ Ratti bronił się przed przyjęciem tego stanowiska, prosząc Sekretariat Stanu (30 XI 1918 r.), aby na jego miejsce przysłano do Warszawy kogoś bardziej odpowiedniego, kogoś młodszego i lepiej zorientowanego w niuansach i meandrach służby dyplomatycznej. Z rozbrajającą wprost szczerością dokumentował swoją nieprzydatność do tej służby tym, że nigdy do końca nie przeczytał żadnej książki traktującej o dyplomacji papieskiej. Zob. ANP, LVII/3, N. 299, 86.

⁸ Opis uroczystości zob. Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie 9 (1919), 261–262, 283–288.

stwa i wiernych oraz dziękował Ojcu Świętemu za wysłanie swego przedstawiciela do Polski. Ksiądz Przeździecki, późniejszy biskup podlaski, miał doskonałe rozeznanie w sytuacji kościelno-religijnej i społeczno-politycznej Łodzi i jej regionu, ponieważ jeszcze kilka dni wcześniej był wikariuszem generalnym arcybiskupa Kakowskiego dla Łodzi i okolicznych dekanatów⁹. Biorąc pod uwagę dotychczasowe funkcje ks. Przeździeckiego, można przypuszczać, że w trakcie długiej popołudniowej rozmowy poruszono także kwestie dotyczące miasta Łodzi¹⁰.

Po przyjeździe do Warszawy bardziej szczegółowych informacji na temat Łodzi udzielił mu z pewnością metropolita warszawski arcybiskup Kakowski, któremu bardzo zależało na utworzeniu nowej diecezji, przede wszystkim ze względów duszpasterskich. W swoich pamiętnikach metropolita Kakowski po latach napisał: „Kilkusettyśięczne miasto Łódź z przyległym obwodem przemysłowym, z dala od stolicy archidiecezji, posiadało tak odmienny charakter, że dla dobra dusz trzeba było wydzielić je w osobną jednostkę prawną, czyli stworzyć nową diecezję. Zamiar od dawna w sercu pielęgnowany udało mi się zamienić w czyn za rządów pana premiera Skulskiego przy pomocy monsignora Ratti, nuncjusza apostolskiego”¹¹.

Wspomniany przez arcybiskupa Kakowskiego premier Leopold Skulski, działacz Ligi Narodowej, w 1916 r. został prezydentem Łodzi. Mieszkał na terenie parafii św. Stanisława Kostki i był zaprzyjaźniony z jej proboszczem ks. prałatem Wincentym Tymienieckim. Premierem rządu polskiego został 13 grudnia 1919 r. i pełnił tę funkcję do 8 czerwca 1920 r., a następnie został ministrem spraw wewnętrznych (1920–1921). Nie ulega wątpliwości, że podczas urzędowych i nieurzędowych spotkań z nuncjuszem Rattim poruszał sprawę nowej diecezji w Łodzi, tym bardziej, jak wspomina arcybiskup Kakowski, przez jej utworzenie „chciał on zniemczonemu miastu Łodzi nadać charakter polski”¹².

W ściślejsze relacje z Kościołem łódzkim nuncjusz Ratti wszedł na przełomie 1919 i 1920 r. Z okazji przygotowań do srebrnego jubileuszu kapłaństwa ks. prałata i dziekana Wincentego Tymienieckiego, obchodzonego w święto Objawienia Pańskiego (6 stycznia 1920 r.), w Łodzi zawiązał się Komitet Obywatelski, który 29 grudnia 1919 r. zwrócił się do nuncjusza Rattiego z prośbą o błogosławieństwo apostolskie dla jubilata¹³. Nuncjusz w odręcznym piśmie przesłał błogosławieństwo Ojca Świętego wraz z gratulacjami i serdecznymi życzeniami. Obchody jubileuszowe stały się wielkim świętem dla całego miasta; uroczystym dniem hołdu, czci i szacunku nie tylko dla Chrystusowego kapłaństwa, ale także dla religii i Kościoła. Oprócz rzesz robotniczych, wdzięcznych za działalność rozwijaną wśród nich przez jubilata, uczestniczyli w tych obchodach socjaliści, protestanci i Żydzi. Kiedy

⁹ Wikariat generalny Łodzi dla odciętych linią frontu parafii i dekanatów, utworzony w 1915 r. przez biskupa włocławskiego Kazimierza S. Zdzitowieckiego, a potwierdzony przez arcybiskupa Kakowskiego, został zniesiony 19 maja 1918 r. Por. J. Żyźniewski, *Przedmowa*, w: Kakowski, *Z niewoli do niepodległości*, XLVIII–L; por. K. Gabryel, *Powstanie Diecezji Łódzkiej*, *Łódzkie Studia Teologiczne* 4 (1995), 85–86.

¹⁰ ANP, LVII/1, 90.

¹¹ A. Kakowski, dz.cyt., 87.

¹² Tamże, 869.

¹³ ANP, LVII/7, 246.

po obchodach ks. Tymieniecki przybył do nuncjatury z podziękowaniami za błogosławieństwo apostołskie i życzenia, nuncjusz Ratti obdarował go pamiątkowym medalem papieskim Benedykta XV.

W tym samym czasie następowały ważne zmiany w administracji państwowej miasta Łodzi i regionu. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 14 sierpnia 1919 r. utworzył województwo łódzkie ze stolicą w Łodzi. 19 listopada tegoż roku powołano pierwszego wojewodę łódzkiego w osobie Antoniego Kamińskiego. Uruchomienie nowo utworzonego województwa, czyli formalne zainaugurowanie działalności jego urzędów, nastąpiło 16 lutego 1920 r.

Objęcie teki premiera przez Skulskiego, jubileusz ks. prałata Tymienieckiego i podniesienie Łodzi do rangi stolicy województwa, skłoniły nuncjusza Rattiego do przedstawienia Stolicy Apostolskiej sprawy utworzenia nowej diecezji łódzkiej. W piśmie do sekretarza stanu karynała Pietro Gasparriego, z 18 lutego 1920 r., uzasadnił tę potrzebę konkretnymi argumentami. Zwracał w nim uwagę na bezprecedensowy rozwój Łodzi, która będąc niewielką miejscowością z garstką mieszkańców w 1793 r., w 1840 r. liczyła 20 tys., w 1860 r. – 68 tys., a w 1920 r. liczyła ponad 400 tys. mieszkańców. W tym największym ośrodku przemysłu włókienniczego w Polsce tylko 60% stanowili katolicy, a pozostali to protestanci i żydzi. Informował, że projekt utworzenia nowej diecezji popiera arcybiskup archidiecezji warszawskiej, z której terytorium zostanie wydzielona nowa diecezja. Nie przewidywał też sprzeciwów ze strony pasterza diecezji wrocławskiej, biskupa Stanisława Zdzitowieckiego, gdyby przy regulacji granic nowej diecezji doszło do uszczuplenia terytorium jego diecezji. Obydwie diecezje terytorialnie są bardzo rozległe z wielką liczbą wiernych: warszawska liczy ok. 2 mln, a wrocławska 1,5 mln wiernych. Obydwaj biskupi, obdarzeni duchem apostołskim, dobrze rozumieją potrzebę intensyfikacji pracy duszpasterskiej i pogłębionej formacji duchowieństwa. Podkreślił, że powszechnie mówi się o projekcie nowej diecezji, że jest to projekt nie tylko możliwy i prawdopodobny, ale że jest już w stanie realizacji. Wymienia się nawet nazwiska ewentualnych kandydatów na nową stolicę biskupią. Jest ich ok. dziesięciu, ale w tym konkretnym przypadku nie będzie trudności z wyborem, ponieważ między tymi kandydatami, w samym mieście Łodzi, znajduje się wzorowy kapłan, który wyróżnia się spośród innych tym, że nie wie, iż wszyscy o nim mówią. Tym kapłanem jest Wincenty Tymieniecki, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki (największej w mieście, liczącej 35 tys. wiernych) i dziekan dekanatu miejskiego. Nuncjusz zwrócił przy tym uwagę, aby nie mylono go z innym duchownym o takim samym nazwisku: z ks. Emilem Tymienieckim, proboszczem w podwarszawskiej parafii Zaborów. Uzasadniając dalej potrzebę utworzenia nowej diecezji, nuncjusz przedstawił jubileusz ks. prałata Tymienieckiego i zwrócił uwagę na doniosłość zmian w administracji państwowej. Odwołując się zaś do rozmów i życzeń premiera Skulskiego, podkreślił jego rolę i znaczenie, udzielane przezeń dotychczasowe wsparcie oraz przyobiecana, skuteczną współpracę w realizacji tego przedsięwzięcia.

W zakończeniu pisma prosił sekretarza stanu kardynała Gasparriego o telegraficzne powiadomienie, czy może urzędowo rozmawiać w tej sprawie z arcybisku-

pem, premierem i z innymi osobami, w celu szybkiego przygotowania konkretnego projektu, dotyczącego m.in. granic, liczby ludności i uposażenia nowej diecezji¹⁴.

Sekretarz stanu przedstawił całą sprawę Ojcu Świętemu, który 3 marca upoważnił nuncjusza Rattiego do podjęcia odpowiednich przygotowań w celu erygowania nowej diecezji¹⁵. O decyzji papieskiej kardynał Gasparri poinformował nuncjusza telegramem szyfrowym z 4 marca 1920 r.¹⁶. Niestety, szczegółów działań nuncjusza nie znamy, ale na pewno rozmawiał z kardynałem Kakowskim, który w piśmie z 23 marca 1920 r., omawiając stan i uwarunkowania pracy duszpasterskiej w archidiecezji warszawskiej oraz wskazując na konieczność erygowania nowej diecezji w Łodzi, prosił nuncjusza o przedłożenie jego prośby Stolicy Apostolskiej. W uzasadnieniu konieczności podziału archidiecezji warszawskiej kardynał Kakowski wskazywał, że rządy carskiej Rosji uniemożliwiały jakkolwiek podział diecezji i staje się on możliwy dopiero w niepodległej Polsce. Uzasadniał, że przewidziana na stolicę diecezji Łódź, drugie co do wielkości miasto w Polsce, liczy ok. 500 tys. mieszkańców, z czego połowę stanowią katolicy. Największy ośrodek przemysłowy przyciąga wielu przybyszów, zwłaszcza z Niemiec, którzy należą do różnych sekt protestanckich. Trudności w pracy duszpasterskiej sprawiają też mariawici. Względny duszpasterski i utworzenie województwa łódzkiego, jego zdaniem, przemawiały najmocniej za erygowaniem diecezji łódzkiej. Jej terytorium powinno obejmować pięć dekanatów: dwa łódzkie (280 126 wiernych), kłódawski (34 567 wiernych), łęczycki (90 331 wiernych) i brzeziński (71 627 wiernych), z łączną liczbą 476 651 wiernych. Wymienił wszystkie parafie w poszczególnych dekanatach, ale bez liczby wiernych, pozostawiając decyzji Stolicy Apostolskiej inkorporowanie do diecezji jakichś znaczniejszych parafii z pogranicza. Dodał też, że jednocześnie zwrócił się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz do Prezesa Rady Ministrów, aby decyzje rządu polskiego w tej sprawie były pozytywne¹⁷.

W odpowiedzi nuncjusz wyraził wdzięczność kardynałowi Kakowskiemu za podjęte działania. Zauważył jednak, że nowa diecezja będzie stosunkowo niewielka w porównaniu do archidiecezji warszawskiej, jednej z największych w świecie katolickim i niewiele pomniejszy jego pasterską troskę, pozostając w związku metropolitalnym ze swą macierzystą diecezją¹⁸.

Prawdopodobnie obowiązki Wysokiego Komisarza Plebiscytowego nuncjusza Rattiego i związane z tym wyjazdy na Śląsk oraz podróż do Włoch (11–28 kwietnia), odsunęły sprawy Kościoła łódzkiego na nieco dalszy plan. Jednak z okazji uroczystości Zesłania Ducha Świętego (22–25 maja) nuncjusz razem z kardynałem Kakowskim złożył wizytę w Łodzi – polskim Manchesterze („città di Łódź, la Manchester Polacca”). Jej przebieg na ogół znany jest z ówczesnych relacji prasowych,

¹⁴ Archivio Segreto Vaticano (ASV), Archivio della Nunziatura di Varsavia (Arch. Nunz. Varsavia), 195, k. 204r–205v – Ratti do Gasparri, 18 II 1920 r.

¹⁵ W. Gramatowski, *Geneza diecezji łódzkiej w świetle dokumentów watykańskich*, *Nasza Przyszłość* 62 (1984), 192, dok. 1.

¹⁶ ASV, Arch. Nunz. Varsavia, 195, k. 211r – Gasparri do Ratti, 4 III 1919 (Cifra A. 88).

¹⁷ ASV, Arch. Nunz. Varsavia, 195, k. 215r–216r – Kakowski do Rattiego, 23 III 1920.

¹⁸ ASV, Arch. Nunz. Varsavia, 195 k. 217r – Ratti do Kakowskiego, 2 IV 1920.

zamieszczanych w dziennikach „Rozwój” i „Głos Polski”¹⁹. Swoje odczucia i wrażenia z pobytu w Łodzi nuncjusz Ratti wyraził w raporcie do Sekretariatu Stanu z 21 lipca 1920 r. Opóźnienie w jego sporządzeniu tłumaczył obowiązkowymi wizytami na terenach plebiscytowych Górnego Śląska oraz Prus Zachodnich i Prus Wschodnich. Podczas swego krótkiego pobytu w Łodzi, jak pisał, nie czynił nic innego, tylko przechodził i przeżywał jedną po drugiej manifestację życia i działalności katolickiej, religijności i pobożności oraz czci wobec Stolicy Apostolskiej i Ojca Świętego. Do wyjątkowego i wspaniałego widowiska porównał swój przyjazd na dworzec kolejowy Łódź-Kaliska pomimo tego, że pociąg przyjechał ok. godz. 22³⁰, zamiast o 21²⁰. W zupełnych ciemnościach, przy rosnącym wietrze i lekkim deszczu, witali go przedstawiciele duchowieństwa, władz politycznych, wojskowych i miejskich. Zgotowano mu uroczyste i serdeczne przyjęcie, jakiego nigdy nie doznał. Były nie tylko owacje i oklaski, ale także łańciskie przemówienie delegata prezydenta miasta. W eleganckiej karecie z poczwórnym zaprzęgiem białych koni, z wojewodą Kamińskim u boku, w otoczeniu kawalerzystów z płonącymi pochodniami, przez ulice wypełnione pozdrawiającymi go ludźmi, szczególnie przy bramach i łukach triumfalnych z odpowiednimi napisami, przybył przy biciu dzwonów, cudownie uratowanych przed niemiecką rekwizycją, do kościoła św. Stanisława Kostki, największego w mieście, wspaniale iluminowanego, pełnego duchowieństwa i wiernych, z oczekującym go kardynałem Kakowskim, który przeprowadzał wizytację pasterską w sąsiednim dekanacie i po raz pierwszy przybył do Łodzi w purpurze kardynalskiej. Prawie godzinę trwały pieśni, modlitwy, przemówienia kardynała i proboszcza oraz pełna wzruszenia odpowiedź nuncjusza, który zakończył tę uroczystą ceremonię udzieleniem apostolskiego błogosławieństwa.

Nuncjusz zamieszkał w pobliskim domu, oddanym mu do dyspozycji przez Karola Scheiblera, jednego z największych łódzkich przemysłowców. Następnego dnia, w święto Zesłania Ducha Świętego, od godz. 8⁰⁰ do 11⁰⁰ udzielał sakramentu bierzmowania w kościele św. Stanisława Kostki. „Rozwój” podał, że do sakramentu przystąpiła grupa licząca 1220 dzieci²⁰. O godz. 11³⁰ w uroczystej procesji pod baldachimem, został przeprowadzony z domu do przyszłej katedry, gdzie sprawował sumę pontyfikalną, po której nastąpiło wystawienie Najświętszego Sakramentu, procesja dookoła kościoła i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

W obiedzie, przygotowanym na kanonii, uczestniczyli przedstawiciele wszystkich władz i klas społecznych. Było wiele przemówień, na które odpowiedział kardynał Kakowski. Po obiedzie nuncjusz znów udzielał sakramentu bierzmowania bardzo wielu osobom, ale tym razem pomógł mu biskup połowy Stanisław Gall, który przybył z pobliskiej miejscowości po uroczystości wojskowej. Razem z kardynałem Kakowskim złożyli wizytę w kole artystów, zorganizowanych przez ks. Tymienieckiego. Wysłuchali tam serii przemówień tętniących miłością do Kościoła i Ojczyzny. Dominowała serdeczność i entuzjazm, a na pożegnanie kardynał i nuncjusz przy owacyjnych oklaskach zostali trzykrotnie podrzuceni do góry, na odpowiednich fo-

¹⁹ Zob. relacje w dziennikach: *Rozwój* 23 (1920), nr 141 – nr 144 i *Głos Polski* 3 (1920), nr 134 – nr 135.

²⁰ *Rozwój* 1920, nr 143, 1.

telach. Wieczorem w towarzystwie wojewody, biskupa Galla i przedstawicieli parafian, wizytowali nowy kościół Przemienienia Pańskiego na Chojnach, na najbardziej wówczas odległym przedmieściu.

W drugim dniu pobytu nuncjusz Ratti sprawował mszę pontyfikalną w kościele parafialnym Podwyższenia Świętego Krzyża, a potem wizytował wiele kościołów i instytucji w mieście. Razem z kardynałem Kakowskim i biskupem Gallem uczestniczył w poświęceniu nowego gmachu Resursy Rzemieślniczej, siedzibie Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich, do którego członków należeli m.in. premier Skulski i niektórzy posłowie. Na podstawie wysłuchanych przemówień i przeprowadzonych rozmów wnioskował, że pragnienie utworzenia nowej diecezji jest powszechne i utrwała się przekonanie, że to wkrótce nastąpi.

W relacji Ratti wspomniął również o pewnej niespodziance, jaką mu zgotowali dwaj byli mariawici, którzy witali go w parafii Podwyższenia Świętego Krzyża w imieniu tych bardzo licznych wiernych, którzy dzięki zaangażowaniu i trudzie duchowieństwa wrócili na łono Kościoła katolickiego. W tej pracy szczególnie zasłużyli się ks. Wincenty Tymieniecki i ks. Ryszard Malinowski, którzy przygotowali do powrotu do Kościoła prawie dwie całe parafie mariawickie, liczące odpowiednio 657 i 450 osób. Dodał też, iż do przejścia przygotowują się następni, a to pozwala żywić nadzieję, że wkrótce mariawici w Łodzi będą tylko wspomnieniem.

Pożegnanie nuncjusza we wtorek, 25 maja, również było bardzo uroczyste, chociaż odbywało się w godzinach rannych. Na dworzec jechał w kolumnie samochodów, poprzedzany przez policję we wspaniałych uniformach i z towarzyszeniem wielu wiernych. Pobyt w Łodzi przypominał mu i w pewnym sensie przewyższył najpiękniejsze dni, jakie przeżył, wizytując różne miasta Polski²¹.

Swoje wrażenia z wizyty w Łodzi wyraził także w liście do premiera Skulskiego, który ze względu na bieżące obowiązki przebywał w tym czasie w Poznaniu. Nuncjusz pisał, że nigdy nie zapomni wizyty w jego niezwykle pięknym i wielkim mieście. Poinformował go także, iż Ojciec Święty podczas udzielonej mu audjencji szczególnie interesował się Łodzią, a z tego płynie wniosek, że powstanie nowej diecezji jest już bardzo bliskie²².

4. DECYZJA BENEDYKTA XV O ERYGOWANIU DIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Raport Rattiego z wizyty w Łodzi z pewnością przyczynił się do podjęcia decyzji przez Benedykta XV o erygowaniu diecezji łódzkiej. Sekretarz stanu powiadomił o tym nuncjusza telegramem z 10 grudnia 1920 r., zlecając mu zebranie odpowiednich danych do przygotowania bulli erekcyjnej²³. Wiadomo że Bulla *Christi Domini*, datowana na 10 grudnia 1920 r., a wystawiona w 1921 r., zawierała drobne błędy,

²¹ ASV, Arch. Nunz. Varsavia, Segreteria di Stato 1920, R. 233, fasc. 3, k. 109r–112v – Ratti do Gasparri, 21 VII 1920.

²² ASV, Arch. Nunz. Varsavia, 193, k. 119r – Ratti do Skulskiego, 29 V 1920.

²³ Ten etap prac dokładnie omawia o. W. Gramatowski, dz.cyt., 189–198.

które odřęcznie poprawił nuncjusz Ratti²⁴. Nowa diecezja łódzka obejmowała pięć dekanatów i 67 parafii. Jej administratorem został metropolita warszawski kardynał Aleksander Kakowski. W 1921 r. diecezja otrzymała pierwszego własnego biskupa w osobie ks. prałata Wincentego Tymienieckiego.

Wydaje się, że na tym ostatnim etapie prac przygotowawczych i w utworzeniu diecezji, zaangażowanie nuncjusza Rattiego było nieco mniejsze. Należy jednak pamiętać, że w tym czasie był także Wysokim Komisarzem Kościelnym dla terenów plebiscytowych. Związane z tym niezrozumienie i negatywne opinie bardzo mocno wpłynęły na spadek popularności nuncjusza w społeczeństwie polskim. 18 kwietnia 1921 r. sekretarz stanu kardynał Gasparri poinformował go, że papież Benedykt XV zamierza powołać go na arcybiskupa archidiecezji mediolańskiej²⁵. W telegramie, otrzymanym 19 maja, który go odwoływał do Rzymu, była zawarta wiadomość, że na najbliższym konsystorzu zostanie podniesiony do godności kardynalskiej²⁶. Oficjalnie misję Rattiego kończyło pismo papieża Benedykta XV do marszałka Józefa Piłsudskiego z 16 maja 1921 r.²⁷. 4 czerwca 1921 r. nuncjusz Ratti opuścił Warszawę. Na konsystorzu, który odbył się 13 czerwca 1921 r., papież mianował go arcybiskupem Mediolanu i kardynałem. Uroczysty ingres do katedry w Mediolanie odbył 8 września 1921 r., w święto Narodzenia Matki Bożej. Rząd polski odznaczył go Orderem Orła Białego, którego insygnia zostały mu wręczone w Rzymie przez posła Władysława Skrzyńskiego kilka dni przed, a niektórzy mówią, że w dniu wyjazdu na konklawe, na którym 6 lutego 1922 r. został wybrany na papieża i przyjął imię Piusa XI.

5. PIUS XI – POLSKI PAPIEŻ

Jako papież, przy okazji audiencji dla Polaków, mówił z sympatią o Polsce. Konsekrowany był w katedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie przez arcybiskupa Kakowskiego, przy obecności prawie całego Episkopatu Polski, często więc określał siebie jako biskupa polskiego, a Polskę uważał za swą drugą ojczyznę. O szacunku i miłości, jaką cieszył się w Polsce, świadczy m.in. bogata korespondencja płynąca z Polski przy okazji uroczystości papieskich. Ponoć najobfitsza, zajmująca najwięcej miejsca w Archiwum Watykańskim, jest korespondencja od dzieci, młodzieży i dorosłych osób z ukochanej przez niego diecezji łódzkiej²⁸.

On sam podtrzymywał serdeczne kontakty z wieloma osobami, a zwłaszcza z kardynałem Aleksandrem Kakowskim, biskupem Adolfem Szelażkiem, biskupem polowym Stanisławem Gallem, prałatem Edmundem Brzeziewiczem, proboszczem parafii św. Aleksandra w Warszawie, który oddał mu część plebanii na pomieszcze-

²⁴ Zob. tamże, 201, dok. nr 10.

²⁵ ASV, Arch. Nunz. Varsavia, 190, k. 265 (Cifra A. 132).

²⁶ ASV, Arch. Nunz. Varsavia, 190 k. 278 (Cifra A/1).

²⁷ Mons. Ermenegildo Pellegrinetti, incaricato d'affari nuncjatury, wręczył to pismo Naczelnikowi Państwa 30 czerwca. ASV, Arch. Nunz. Varsavia, 193, k. 423.

²⁸ Informacja ustna mons. Marcello Camisassa, pracownika Archivio Segreto Vaticano (21 IX 1995).

nia nuncjatury. Żywił wielki szacunek do Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. W 1934 r., na życzenie papieża, polski malarz Jan Henryk Rosen (1891–1982) ozdobił kaplicę papieską w Castel Gandolfo dwoma obrazami: obroną Częstochowy w 1655 r. i obroną Warszawy przed bolszewikami w 1920 r., tzw. „Cud nad Wisłą”, którego jako nuncjusz w Warszawie był naocznym świadkiem.

Znając doskonale sytuację i uwarunkowania Kościoła w Polsce, osobiście nadzorował prace przygotowawcze do konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, który został podpisany 10 lutego 1925 r. Prawdopodobnie z jego inicjatywy została rozwiązana kwestia prymasostwa polskiego, o czym poinformował biskupów nuncjusz Lorenzo Lauri pismem z 5 lutego 1925 r. Ojciec Święty popierał działalność pasterską i organizacyjną biskupa połowego S. Galla, któremu w 1922 r. przyznał prawo mianowania proboszczów i kapelanów wojskowych. W 1930 r. zatwierdził Statuty Akcji Katolickiej w Polsce, które były jedynymi statutami narodowymi, poza włoskimi, zatwierdzonymi przez papieża. Rok później powierzył prymasowi Polski kardynałowi Augustowi Hlondowi opiekę religijną nad emigrantami polskimi, a w 1938 r. dokonał kanonizacji bł. Andrzeja Boboli. Reasumując, można chyba stwierdzić, że przed św. Janem Pawłem II mieliśmy polskiego papieża w osobie Piusa XI.

NUNCIO ACHILLE RATTI'S CONNECTIONS WITH THE CHURCH IN ŁÓDŹ

Summary

This article, based on archival sources, presents nuncio Achille Ratti, a future pope Pius XI, and his activity in Poland and in Łódź. His activity took place in a difficult period of the First World War during important systemic changes. In December 1920 the decision was made about the inception of the diocese of Łódź. Achille Ratti contributed to it and is known as the “Polish Pope”.

Key words: Achille Ratti, Pius XI, Poland, Church in Łódź, diocese of Łódź

Nota o Autorze

Ksiądz **Stanisław WILK** – prezbiter w Towarzystwie św. Franciszka Salezego (SDB) prof. dr hab. nauk teologicznych. W latach 1993–1998 był prodziekanem Wydziału Teologii KUL, a w latach 1998–2004 prorektorem KUL ds. studenckich. W latach 1995–2014 kierował Katedrą Historii Zakonów. W 1996 r. został zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego KUL. W 2001 r. uzyskał tytuł naukowy profesora, a w 2003 r. stanowisko profesora zwyczajnego. W latach 2004–2012 pełnił funkcję rektora KUL. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół szeroko pojmowanych dziejów zakonów w czasach nowożytnych i Kościoła w II Rzeczypospolitej. W sposób szczególny interesuje się życiem i działalnością prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda oraz pierwszego nuncjusza apostolskiego w odrodzonej Polsce Achillesa Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI, którym poświęcił szereg publikacji. Jego dorobek obejmuje ok. 150 artykułów i rozpraw naukowych, w tym siedem tomów źródeł do dziejów nuncjatury Achillesa Rattiego: *Achilles Ratti* (1918–1921), vol. 1–7 (25 IV 1918–31 I 1920) (Romae 1995–2003), opublikowane nakładem Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie w serii: *Acta Nuntiaturae Polonae*, t. 57. Kontakt e-mail: swilk@kul.pl